



Sygn. akt I KK 3/22

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 3 listopada 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Igor Zgoliński (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Kapiński

SSN Adam Roch

Protokolant Agnieszka Murzynowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Józefa Gemry,

w sprawie **R. T. i K. T.**

oskarżonych z art. 191 § 1 a k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 3 listopada 2022 r.,

kasacji, wniesionych przez prokuratora i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej

od wyroku Sądu Okręgowego w Zielonej Górze

z dnia 16 lipca 2021 r., sygn. akt VII Ka 233/21

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Świebodzinie

z dnia 29 grudnia 2020 r., sygn. akt II K 223/19,

**uchyla zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Zielonej Górze i przekazuje sprawę temu sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu apelacyjnym.**

### **UZASADNIENIE**

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Świebodzinie z dnia 29 grudnia 2020r. o sygn. akt II K 223/19 R. T. został uznany za winnego popełnienia zarzucanego mu

czynu, polegającego na tym, że w okresie pomiędzy kwietniem 2017 roku a październikiem 2018 roku, w L. w woj. [...], w sposób istotny utrudniał S. P. korzystanie z zajmowanego przez nią lokalu mieszkalnego, w celu zmuszenia jej do określonego zachowania w postaci zawarcia nienazwanej umowy dotyczącej korzystania z zajmowanego przez nią lokalu mieszkalnego w ten sposób, że rozwiązał umowę o dostawę energii elektrycznej, wody bieżącej, powodując wskutek tego demontaż urządzeń pomiarowo - rozliczeniowych i odcięcie dopływu tych mediów, a także poprzez zamknięcie na klucz drzwi kotłowni, uniemożliwił ogrzewanie mieszkania, nie zapewniając alternatywnego źródła ogrzewania, czym działał na szkodę S. P., tj. za winnego występku z art. 191 § 1a k.k. Za popełnienie tego przestępstwa, na podstawie art. 191 § 1a k.k., przy zastosowaniu art. 37a k.k. wymierzono mu karę grzywny stu stawek dziennych po pięćdziesiąt złotych stawka, na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeczono na rzecz pokrzywdzonej S.P. tytułem zadośćuczynienia kwotę trzy tysiące złotych i zasądzono na rzecz pokrzywdzonej, tytułem poniesionych przez nią kosztów zastępstwa procesowego, kwotę czterysta dwadzieścia złotych.

K. T. uniewinniono natomiast od zarzutu popełnienia czynu kwalifikowanego z art. 191 § 1a k.k., polegającego na tym, że w okresie od dnia 16 kwietnia 2018 roku do października 2018 roku w L., w woj. [...], działając wspólnie i w porozumieniu z R. T., w sposób istotny utrudniała S. P. korzystanie z zajmowanego przez nią lokalu mieszkalnego, w celu zmuszenia jej do określonego zachowania w postaci opuszczenia zajmowanego przez nią lokalu mieszkalnego w ten sposób, że rozwiązała umowę o dostawę energii elektrycznej, wody bieżącej, powodując wskutek tego demontaż urządzeń pomiarowo - rozliczeniowych i odcięcie dopływu tych mediów, a także poprzez zamknięcie na klucz drzwi kotłowni uniemożliwiła ogrzewanie mieszkania, nie zapewniając alternatywnego źródła ogrzewania, czym działała na szkodę S. P.. Wyrok Sądu Rejonowego w Świebodzinie zawierał również stosowne rozstrzygnięcia w zakresie kosztów procesu.

Apelację od przedmiotowego orzeczenia wnieśli: prokurator, pełnomocnik pokrzywdzonej oraz obrońca oskarżonego. Prokurator zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, a polegający na przyjęciu, iż

zgromadzone w toku postępowania dowody dawały podstawę do wydania wyroku uniewinniającego K. T. od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 191 § 1a k.k. oraz rażącej niewspółmierności kary orzeczonej wobec R. T.. W konsekwencji postawionego zarzutu prokurator domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Pełnomocnik pokrzywdzonej zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść orzeczenia, a będący wynikiem dowolnie przeprowadzonej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, polegający na przyjęciu, iż:

a) K. T. swoim zachowaniem nie popełniła zarzucanego jej przestępstwa, gdy tymczasem zebrane w sprawie dowody wskazywały na sprawstwo i winę oskarżonej,

b) R. T. popełniając przestępstwo działał samodzielnie, gdy z zebranych w sprawie dowodów wynikało, że z wyżej wymienionym wspólnie i w porozumieniu działała K. T.,

c) celem działania oskarżonych nie było zmuszenie S.P. do opuszczenia zajmowanego przez nią lokalu mieszkalnego, gdy z zebranego materiału dowodowego wynikało, że postępowanie oskarżonych ukierunkowane było na osiągnięciu wskazanego wyżej celu,

2) rażąca niewspółmierność kary orzeczonej wobec oskarżonego R. T., w sytuacji gdy wysoka społeczna szkodliwość popełnionego przez niego czynu, wysoki stopień zawinienia, znaczny stopień utrudnienia S. P. korzystania z lokalu mieszkalnego, znaczny czasookres przestępczego zachowania oskarżonego, uzasadniało wymierzenie kary pozbawienia wolności,

Pełnomocnik wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w stosunku do oskarżonego R. T. i uznanie go za winnego, tego, że w okresie pomiędzy kwietniem 2017r. a grudniem 2020r. w L. w woj. [...], działając wspólnie i w porozumieniu z ustaloną osobą, w sposób istotny utrudniał S. P. korzystanie z zajmowanego przez nią lokalu mieszkalnego, w celu zmuszenia jej do określonego zachowania w postaci opuszczenia zajmowanego przez nią lokalu mieszkalnego albo zawarcia

odpłatnej umowy korzystania z tego lokalu mieszkalnego w ten sposób, że rozwiązał umowę o dostawę energii elektrycznej, wody bieżącej, powodując wskutek tego demontaż urządzeń pomiarowo-rozliczeniowych i odcięcie dopływu tych mediów, a także poprzez zamknięcie na klucz drzwi kotłowni, uniemożliwił ogrzewanie mieszkania, nie zapewniając alternatywnego źródła ogrzewania, czym działał na szkodę S. P., tj. przestępstwa z art. 191 § 1a k.k. i za to wymierzenie mu kary ośmiu miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres trzech lat tytułem próby, zobowiązanie oskarżonego do wyrażenia zgody na zawarcie umowy na dostarczanie bieżącej wody do nieruchomości, otwarcie kotłowni i udostępnienie pieca centralnego ogrzewania, oraz o uchylenie wyroku w zakresie dotyczącym K. T. i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Świebodzinie do ponownego rozpoznania. obrońca zarzucił z kolei rażąco obrazę przepisów prawa materialnego - art 191 § 1a k.k., przez jego błędną wykładnię i zastosowanie, polegające na przyjęciu, iż w okolicznościach przedmiotowej sprawy oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał ustawowe znamiona występku z art 191 § 1a k.k., gdy prawidłowa analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadziła do odmiennych wniosków, a nadto obrazę prawa materialnego - art. 46 § 1 k.k., przez błędną interpretację i zastosowanie w okolicznościach przedmiotowej sprawy oraz orzeczenie środka karnego w postaci zadośćuczynienia w sytuacji, gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynikał stopień oraz rozmiar krzywdy, której miałyby doznać pokrzywdzona, albowiem Sąd meriti nie ustalił w toku przewodu sądowego okoliczności z tym związanych i nie prowadził w tym zakresie postępowania dowodowego, a tym samym w sposób dowolny ocenił rozmiar krzywdy i ustalił wysokość orzeczonego zadośćuczynienia. W konsekwencji tych zarzutów obrońca domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i uniewinnienia oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Sąd Okręgowy w Zielonej Górze wyrokiem z dnia 16 lipca 2021 r., sygn. akt VII Ka 233/21, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnił R. T. od zarzutu popełnienia czynu z art. 191 § 1a k.k., natomiast w odniesieniu do oskarżonej K. T. zaskarżony wyrok utrzymał w mocy. Orzeczenie Sądu

Okręgowego zawierało również stosowne rozstrzygnięcia w zakresie kosztów procesu.

Od wyroku Sądu odwoławczego – Sądu Okręgowego w Zielonej Górze - kasację wywiedli prokurator oraz pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej. Prokurator zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść oskarżonych. Wyrokowi temu zarzucił rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa karnego procesowego w postaci art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., poprzez zaniechanie wnikliwego rozważenia zarzutów środków odwoławczych prokuratora i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej, przy jednoczesnym pominięciu w uzasadnieniu wyroku wskazywanych w części argumentacyjnej kasacji fundamentalnych dla oceny kwestii interpretacji pojęcia „zajmowanie lokalu”, czy dowodowych dotyczących oskarżonej K. T., jak również prawa karnego materialnego, a mianowicie art. 191 § 1a k.k. poprzez przyjęcie:

- odnośnie do K. T., że brak jest podstaw do przypisania jej zawinienia w zakresie zarzucanego jej czynu, gdyż w czasie i w miejscu objętym zarzutem nie dokonywała żadnych czynności w odniesieniu do przedmiotowej nieruchomości i mediów z nią związanych, a jej aktywność ograniczyła się do przyjęcia darowizny mieszkania od R. T.;

- odnośnie do R. T., że pokrzywdzona nie miała żadnych praw do nieruchomości, w której przebywała; stąd brak jest podstaw do przyjęcia, iż zachowanie wyżej wymienionego było bezprawne, a zatem naruszające normy wskazane w art. 191 § 1a k.k., gdyż podejmowane przez niego działania były wykonywaniem przysługujących praw do nieruchomości, co skutkowało uniewinnieniem od popełnienia zarzucanego mu czynu i utrzymaniem w mocy wadliwego wyroku sądu meriti w zakresie uniewinnienia K. T., w sytuacji, gdy zebrane w toku postępowania przygotowawczego jak i przeprowadzone przed sądem I instancji dowody wskazują na to, że K. T. dopuściła się zachowań wyczerpujących znamiona przestępstwa z art. 191 § 1 a k.k., natomiast ustalone przez sąd zachowania R. T. wyczerpują znamiona przestępstwa z art. 191 § 1a k.k.

W oparciu o treść art. 537§ 1 i 2 k.p.k. prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Zielonej do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej wniósł kasację w zakresie i kierunku tożsamym co prokurator. Zarzucił z kolei:

1) rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie prawa materialnego, tj. 191 § 1a k.k. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że zaniechanie K. T. jako współwłaścicielki nieruchomości zawarcia umowy o dostarczanie wody i odprowadzenie ścieków, zaniechanie zawarcia umowy o dostarczanie energii elektrycznej, zaniechanie otwarcia pomieszczenia do kotłowni nie stanowi znamienia „stosowania przemocy innego rodzaju”,

2) rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie prawa materialnego, tj. 191 § 1a k.k. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że zachowanie R. T. jako współwłaściciela nieruchomości polegające na rozwiązaniu umowy o dostawę energii elektrycznej, wody bieżącej, skutkujące demontażem urządzeń pomiarowo - rozliczeniowych i odcięciem dopływu tych mediów, a także zamknięcie na klucz drzwi do kotłowni, nie zapewniając alternatywnego źródła ogrzewania nie stanowi znamienia „stosowania przemocy innego rodzaju”,

3) rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie prawa materialnego, tj. art. 191 § 1a k.k. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że w zakresie ustawowego znamienia „korzystanie z zajmowanego lokalu mieszkalnego” nie mieści się sytuacja, w której osoba zamieszkuje lokal mieszkalny bez tytułu prawnego, chociażby wcześniej weszła w jego posiadanie w sposób legalny.

W następstwie podniesionych zarzutów pełnomocnik domagał się uchylenia w całości zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z dnia 16 lipca 2021r., sygn. VII Ka 233/21 oraz wyroku Sądu Rejonowego w Świebodzinie z dnia 29 grudnia 2020r., sygn. II K 223/19 i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Świebodzinie do rozpoznania w pierwszej instancji.

Prokurator w pisemnej odpowiedzi na złożoną kasację pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej wniósł o jej uwzględnienie jako zasadnej.

Obrońca w odpowiedzi na kasację wniósł o oddalenie kasacji Prokuratora Rejonowego w Świebodzinie oraz pełnomocnika pokrzywdzonej S. P. - adw. P. B. w całości, jako całkowicie bezzasadnych oraz o zasądzenie kosztów obrony z wyboru na rzecz K. T. i R. T. za postępowanie kasacyjne, wedle norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Kasacje okazały się zasadne. Ściślej rzecz ujmując, trafny w całości okazał się zarzut rażącego naruszenia art. 191 § 1a k.k., który wiódł sąd odwoławczy do nieprawidłowych wniosków i w konsekwencji miał wpływ na całość wyroku.

Należy wskazać, że sąd odwoławczy dokonał zbyt pobieżnej analizy realizacji znamion występku z art. 191 § 1a k.k. przez oskarżonych, a tym samym dokonał błędnej subsumpcji stanu faktycznego w kontekście potencjalnej realizacji znamion tego występku. Analiza zamiaru obojga oskarżonych oraz materializacji znamion winna zostać drobiazgowo osadzona w kontekście całokształtu okoliczności przedmiotowej sprawy, przy uwzględnieniu faktu, iż realizacja prawa własności nie ekskulpuje od możliwości popełnienia czynów zarzucanych oskarżonym. Dopiero taka weryfikacja może prowadzić do wydania sprawiedliwego orzeczenia, wolnego od naruszenia normy z art. 191 § 1a k.k.

Sąd odwoławczy zbyt dużą uwagę przydał bowiem okolicznościom natury cywilnoprawnej, związanym z aktualnym i wcześniejszym prawem własności lokalu zajmowanego przez S. P.. Doszedł do konkluzji, że R. T. wykonywał czynności mieszczące się w przysługującym mu prawie własności (in concreto: rozwiązanie umowy o dostawę energii elektrycznej, wody, demontaż urządzeń pomiarowych, odcięcie dopływu mediów, uniemożliwienie ogrzewania) i miał prawo do podejmowania wszelkich decyzji związanych w funkcjonowaniem tego lokalu. Zdaniem sądu odwoławczego nie stanowiło to bezprawia, a w konsekwencji nie realizowało znamion przestępstwa. Sąd odwoławczy zaniechał jednakże szerszego umotywowania tego stanowiska, przełożywszy je również na sytuację K. T..

Rzecz jednak nie w tym, czy zachowanie oskarżonych stanowiło bezprawie cywilne, ile w tym, czy doszło z ich strony do materializacji znamion zarzucanych występów. Niezbędnej analizy na tym polu sąd odwoławczy de facto zaniechał. Nie zmierzył się też w sposób wystarczający z argumentami sądu meriti, które legły u podstaw wydania zaskarżonego orzeczenia. W szczególności stracił z pola widzenia, że występki polegający na stosowaniu przemocy innego rodzaju, uporczywie lub w sposób istotnie utrudniający innej osobie korzystanie z zajmowanego lokalu mieszkalnego, nie jest bezpośrednio uzależniony od bezwzględnego wystąpienia tzw. bezprawia cywilnego. Nie od rzeczy będzie skonstatować, że gdyby przyjąć prezentowaną wykładnię Sądu Okręgowego w Zielonej Górze za prawidłową, to znacznej deprecjacji uległby sens utrzymywania tego rodzaju regulacji, jak art. 191 § 1a k.k., w systemie prawnym.

Zważyć trzeba, że przestępstwo zmuszania z art. 191 § 1a k.k. wprowadzone zostało do porządku prawnego na podstawie ustawy z dnia 10 września 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny, ustawy - Prawo budowlane oraz ustawy - Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. 2015, poz. 1549), która weszła w życie z dniem 7 stycznia 2016r. Przestępstwo to ma charakter ogólnospawczy, zaś z kręgu potencjalnych jego sprawców nie zostali wykluczeni właściciele lokalu. Sprawcą może być zatem zarówno właściciel, jak i osoba, która nie posiada tytułu prawnego do lokalu mieszkalnego. Co więcej, sprawcą może być także osoba zajmująca lokal wspólnie z pokrzywdzonym. Nie ma również żadnego znaczenia to, czy pokrzywdzony posiada tytuł prawny do zajmowania lokalu. W doktrynie podnosi się wręcz (skądinąd trafnie), że na gruncie analizy realizacji znamion w/w przestępstwa sformułowanie "zajmowany lokal" winno być interpretowane wyłącznie z uwzględnieniem stanu faktycznego, a nie stanu prawnego (vide: M. Jakubiec, Artykuł 191 § 1a k.k. (analiza krytyczna ze szczególnym uwzględnieniem znamienia „zajmowany lokal”), CzPKiNP 2016, nr 1, s. 41 i n.). Celem działania sprawcy jest zmuszenie innych osób do określonego działania, zaniechania lub znoszenia utrudnień związanych z korzystaniem z lokalu mieszkalnego. Znamieniem strony przedmiotowej jest stosowanie „innej przemocy”. Chodzi tu o przemoc inną, niż przemoc na osobie, a więc o różnego typu czynności skierowane wobec rzeczy. Klasycznymi przykładami takich zachowań jest m. in.



odcięcie dopływu wody, energii elektrycznej czy ogrzewania. Zachowanie sprawcy wino cechować się uporczywością lub stanowić istotne utrudnienie korzystania z lokalu. Jak słusznie wskazuje J. Lachowski (komentarz do art. 191 k.k. [w:] V. Konarska – Wrzosek (red.), Kodeks karny. Komentarz, Lex/el. 2020) „uporczywość oznacza dużą częstotliwość stosowania przemocy i zakłócania korzystania z lokalu, natomiast istotne utrudnienie wchodzi w grę wówczas, gdy korzystanie z lokalu – na skutek zachowania sprawcy – wymaga poważnych wysiłków ze strony osoby, która ten lokal mieszkalny zajmuje (...) Istotne utrudnianie korzystania z lokalu może mieć jednak charakter jednorazowy (np. odcięcie dopływu wody, wymiana zamków w drzwiach, odcięcie dopływu energii)”. Doniosłe znaczenie, w kontekście rudymenarnych rozważań sądu odwoławczego, mają także motywy ustawodawcze, które zaważyły na penalizacji takiego rodzaju zachowań. Była to bowiem ochrona lokatorów - głównie przed działaniami właścicieli, bądź osób mających powodować utrudnienia w korzystaniu z lokalu mieszkalnego. Sytuacja tego typu znalazła się w kręgu zainteresowania Rzecznika Praw Obywatelskich, który zajmował się problemem zachowania, polegającego na wywieraniu przymusu na osobę za pośrednictwem oddziaływania na rzecz, w kontekście praktyk stosowanych przez właścicieli kamienic, mających na celu zmuszenie lokatorów do opuszczenia mieszkań. RPO dostrzegł ułomność wcześniejszych rozwiązań prawnych, które uznał za niewystarczające i podjął w tym celu stosowną interwencję, której pokłosiem była m. in. wzmiankowana inicjatywa legislacyjna (vide: uzasadnienie projektu ustawy, Sejm VII kadencji, druk nr 2682, Lex).

Argumenty wyżej przytoczone odnieść należy do fundamentalnego stanowiska Sądu Okręgowego, sprowadzającego się do prostej zależności, iż skoro kwestionowane czynności, eksponowane w treści zarzutów, mieściły się w realizacji prawa własności, to nie stanowiły bezprawia, a tym samym nie podlegały penalizacji. Tymczasem jest dokładnie odwrotnie, gdyż mimo tego mogły podlegać penalizacji. Realizacja czynności właścicielskich nie prowadzi bowiem do wniosku o braku materializacji znamion na gruncie występku z art. 191 § 1a k.k. W tym kontekście stosownej analizy wymaga też zachowanie K. T., polegające m. in. na wielokrotnym uczestnictwie wspólnie z R. T. w lokalu, braku zgody na boczne podłączenie wody czy zaniechaniu zawarcia umów o dostawę energii do lokalu.

Nieprawidłowa wykładnia art. 191 § 1a k.k. dokonana przez sąd odwoławczy miała bowiem istotny wpływ na wydanie orzeczenia w stosunku do obojga oskarżonych, co wprost wynika z treści jego uzasadnienia.

W konsekwencji Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony kasacjami wyrok Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z dnia 16 lipca 2021r. VII Ka 233/21 i sprawę przekazał temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Sąd Najwyższy nie znalazł dostatecznych podstaw do uwzględnienia postulatu zawartego w kasacji pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej o przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Takich okoliczności nie przedstawił również pełnomocnik w treści nadzwyczajnego środka zaskarżenia.

W toku ponownego rozpoznania sprawy Sąd odwoławczy winien będzie zatem dokonać ponownej analizy złożonych apelacji, przy uwzględnieniu uwag wyrażonych przez Sąd Najwyższy, a następnie wydać rozstrzygnięcie w sposób wolny od stwierdzonych naruszeń.

[as]